

# Sonety wedyckie



ANTONI LANGE

## Sonety wedyckie

### I. Rupa<sup>1</sup>

(STAN KAMIENNY)

Duch nasz dziecięcy — prawi mędrzec boży —  
W jutrznianych<sup>2</sup> wieków zamglawne przedednie  
Trwał połączony w niepodzielną jednię  
Z nieświadomością żywiołowych zworzy<sup>3</sup>.

Duch

I, gdy mu padał w źrenice blask zorzy,  
On stał jak martwe, niebytu sąsiednie,  
Głazu urwisko i roił bezwiednie,  
Że jego własne oko promień tworzy.

I we mgle owej pierwotnej ciemnicy  
Pozostawając, nie znał tej granicy,  
Która obraży jego duszy sennej

Dusza, Natura

Od ram natury dzieli wiecznym działem,  
Lecz jednym duchem czuł się z nią i ciałem —  
I był sam sobie obcy, bezimienny.

### II. Jiv-Atma<sup>4</sup>

(STAN ROŚLINNY)

Nieobliczone minęły epoki,  
Zanim duch ludzki rozerwał te klatki,  
I wyszedł z nocy tej, jak z łona matki,  
By ujrzeć świata wzburzone widoki.

Wolność

Były to tęskne przedświtu obłoki,  
Gdy w onej duszy, pchanej wciąż w upadki  
I niewzruszonej na słońca zagadki,  
Zadrgały życia purpurowe soki.

---

<sup>1</sup>*rupa, rūpa* — w buddyzmie i hinduizmie: cielesność, forma, materia. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*jutrzniany* (daw.) — poranny. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*zwora* (daw.) — połączenie; element łączący. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*Jiv-Atma* (z sanskr.) — *jivatma*; w hinduizmie połączenie dwóch pojęć: *jiva*, dusza oraz *atman*, jaźń. [przypis edytorski]

Jakieś nieznanne były w nim tęsknoty,  
Jakichś promieni, jakichś zórz sen złoty,  
Iż chciał się w górę piąć, jak pną się liany —

Tęsknota

I patrząc wokół swą sierocą jaźnią —  
Płakał, jak gdyby przeczuwał z bojaźnią,  
Że na cierpienie wieczne jest skazany.

### III. *Linga-Sharira*<sup>5</sup>

(STAN GWIAZDZISTY)

Gdy ziemia, biegnąc wkrąg słonecznej sfery,  
Za jej orbitą, w onej zawierusze  
Mgławic stanęła, gdzie się rodzą dusze,  
Wionęły na nią tęczowe etery.

Obraz świata

I oto przyszły dni gwiazdzistej ery,  
Gdy człowiek w pierwsze z słońcem wszedł sojusze  
I gdy nieznanne światów tych geniusze<sup>6</sup>  
Pchać go poczęły, by ścigał chimery<sup>7</sup>.

Marzenie

Spojrzał i wnet mu zdał się przestwór ziemi  
Sfinksem — szponami zbrojnym zatrutemi<sup>8</sup>,  
Więc chciał mu gardło zdusić śmiałym duchem —

Walka

I poznać wszystkie tych trucizn arkany  
I ubezwładnić je. Lecz wnet wulkany  
Jęły mu grozić płomiennym wybuchem.

### IV. *Kama-Rupa*<sup>9</sup>

(*Anima bruta*<sup>10</sup>)

I powstał ludzki duch, i, buntowniczy,  
Z wrogą naturą wszedł w niemiłosierny  
Bój. — Krwią obłany, samotny, bezsterny,  
Swej Atlantydy szukał tajemniczej.

Walka

Więc rąbie skały, burzy turmy<sup>11</sup>, liczy  
Gwiazdy, by świat z nich poznać niewymierny,  
I mściwie czyha, gdzie ów tajń<sup>12</sup> odźwierny,  
Co myśl mu w ciemni<sup>13</sup> dzierży niewolniczej.

Błądzenie

<sup>5</sup>*Linga-Sharira, Linga Sharira* — ciało astralne. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*geniusz* — tu: duch. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>*chimera* — tu: urojenie, coś nierealnego, uluda. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*zatrutemi* — dziś popr.: zatrutymi. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>*Kama-Rupa* (z sanskr.) — połączenie słów: *kāma*, zaspokojenie pożądań oraz *rūpa*, cielesność, forma, materia; Kamarupa w literaturze sanskr. to nazwa obecnego Asamu, stanu w Indiach. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>*anima bruta* (z łac. *anima*: dusza oraz *brutum*: zwierzę) — duch pierwotny; dusza zwierzęca. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>*turma* (daw.) — więzienie. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>*tajń* (poet.) — tajemnica. [przypis edytorski]

<sup>13</sup>*ciemnia* (poet.) — ciemność, mrok. [przypis edytorski]

Gdyż póki nie znał tych tajemnic węzła,  
Spragniona ciszy, jego dusza grzęzła,  
Jak obłąkana, w ogniu i żelazie.

Była to zorza — pełna krwi i słońca,  
Skroś hymny wieszczów i pożary lśniąca,  
Skroś objawienia, kajdany i rzezie.

## V. *Manas*<sup>14</sup>

(DUCH LUDZKI)

Owo z tych pieśni, co głuszą lamenty,  
Wróżąc, że znikną mięsożerne twory;  
Z mąk, w których wiarą w przyszłe świty chory,  
Ginie męczennik na krzyżu rozpięty:

Nieurodzonych wieków dech (zaklęty  
W miłością lężne<sup>15</sup>, błędne meteory)  
Mędrzec w swej duszy wchłania czujne pory  
I słyszy jeźdźców przyszłości tętenty.

Gdy wszechnaturę ludzki duch odgadnie  
I nieujętą mocą jej owładnie,  
Wówczas żelazne prawa jej okiełza:

Krew rzezi bratnich — żar słońca osuszy,  
I w samolubnej dotąd ludzkiej duszy  
Miłość drgnie żywa, a nie krew i nie ła.

Duch, Miłość, Mądrość

## VI. *Buddhi*<sup>16</sup>

(*Anima spiritualis*<sup>17</sup>)

Wówczas zwycięski duch wejdzie w przymierze  
Z całą naturą — i jej łono chlebne<sup>18</sup>,  
Jej mleczone piersi, jej tchnienie leczebne<sup>19</sup> —  
Będą mu jako miłości puklerze<sup>20</sup>.

Wolny od boju o żer — w onej erze —  
Duch się uniesie w krainy podniebne,  
Gdzie schną na wieki morza krwi haniebne,  
Ku bardziej boskiej ciągle dążąc sferze.

Ale w miłości i poznaniu Wedy<sup>21</sup>,  
I w mar szlachectwie rosnąc, pozna wtedy,  
Że w wiecznych złudzeń kole — trwa na ziemi;

Duch, Przemiana

Mądrość

<sup>14</sup>*manas* (z sanskr.) — umysł. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>*lężny* (daw.) — lęgnący się; por.: lęg. [przypis edytorski]

<sup>16</sup>*buddhi* (z sanskr.) — rozum, intelekt. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>*anima spiritualis* (z łac. *anima*: dusza oraz *spiritualis*: duchowy, nadprzyrodzony, niematerialny) — dusza niematerialna, duchowa; dusza wyższa. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>*chlebny* — urodzajny. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>*leczebny* (daw.) — leczniczy. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>*puklerz* — rodzaj okrągłej tarczy; pancierz. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>*weda* (z sanskr. *veda*) — wiedza; wedy: staroindyjskie teksty sakralne. [przypis edytorski]

Że ziemia żądzom jego nazbyt niska,  
Bowiem, gdy zdrój ich wyżej praw jej tryska,  
By je przeważyć, musi zlać się z niemi<sup>22</sup>.

## VII. *Atma*<sup>23</sup>

(DUCH BOŻY)

Coraz miłości szerszą żądzą gnany,  
Coraz jej szersze kręgi duch ogarnie,  
I czując wszystkich atomów męczarnie,  
Zechce rozsadzić bytu ich kajdany.

Niewola

Grobem tysiąca mar rozczarowany,  
Pomny na dziejów swych wieczne trupiarnie,  
Pozna wszechrzeczy treść, co go bezkarnie  
W niedoścignione pchały wciąż omamy.

Rozczarowanie

Więc silny wiedzą cierpienia wszechrzeczy  
I wszechmiłością ku nim — duch człowieczy,  
Jak bóg, zapragnie z nimi wejść w zbratanie:

Duch, Miłość

I w tej ku źródłom swym drodze powrotnej,  
Jaźń swą rozleje w materii pierwotnej  
I w bezpotomnej pójdzie śnić Nirwanie<sup>24</sup>.

*Paryż 1887*

---

<sup>22</sup>*niemi* — dziś popr.: *nimi*. [przypis edytorski]

<sup>23</sup>*atma, atman* (z sanskr.) — jaźń; indywidualny boski pierwiastek duchowy tkwiący w każdej żywej istocie. [przypis edytorski]

<sup>24</sup>*nirwana* — w buddyzmie ostateczne wyzwolenie od kręgu reinkarnacji i bytu indywidualnego oraz związanych z nim bólu i pragnień; osiągnięcie najwyższej prawdy i szczęścia. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lange-sonety-wedyckie>

Tekst opracowany na podstawie: Antoni Lange, *Rozmyślania i inne wiersze*, wybrał i wstępem poprzedził Jerzy Poradecki, nakł. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Doroty Kowalskiej. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska, Paulina Oltusek, Wojciech Kotwica.

ISBN 978-83-288-0491-3

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.